



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Roman Trzaskowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 15 września 2023 r. w Warszawie,
skargi kasacyjnej M.P.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 15 października 2020 r., I ACa 831/19,

w sprawie z powództwa M.P.

przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

(A.D.)

UZASADNIENIE

Powódka M.P. domagała się zasądzenia od pozwanego Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: „Bank”) kwoty 379 584,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

liczonymi od dnia wniesienia pozwu, z tytułu zwrotu świadczenia spełnionego przez nią nienależnie na podstawie nieważnej umowy kredytu.

Wyrokiem z 15 marca 2019 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo, ustalając, że w uwzględnieniu wniosku kredytowego powódki, strony zawarły w dniu 21 lutego 2008 r. umowę, na podstawie której pozwany udzielił powódce kredytu hipotecznego denominowanego we franku szwajcarskim (CHF) w kwocie 253 340 CHF na okres 360 miesięcy z przeznaczeniem na zakup bliżej opisanego lokalu mieszkalnego w W., który został następnie obciążony hipoteką zabezpieczającą jego spłatę. W uzasadnieniu wyroku Sąd przytoczył szczegółowo postanowienia umowne. Powódka zadysponowała w dniu 21 lutego 2008 r. wypłatę kwoty kredytu 253 340 CHF przeliczonej na złote według kursu kupna CHF z tabeli kursów obowiązującej w Banku, zlecając Bankowi przelanie odpowiednio kwot 278 082,10 zł i 256 917,91 zł, łącznie 535 000 zł, na podane przez nią rachunki bankowe. Bank po dokonaniu przeliczenia waluty CHF na PLN i dokonaniu wypłaty zgodnie z dyspozycją powódki, przekazał niewielką różnicę (0,89 CHF po przeliczeniu 1,92 zł) na konto powódki prowadzone w złotych. Bank pobrał także od powódki w dniu 22 lutego 2008 r. kwotę 4 710,05 CHF z tytułu opłaty za ubezpieczenie NWW (1 416,63 CHF) oraz prowizji za udzielenie kredytu (3293,42 CHF). Zgodnie z umową, kredyt był spłacany w drodze samodzielnego pobierania przez Bank z rachunku złotowego powódki raty wyrażonej we franku, ale przeliczonej na złote według kursu sprzedaży franka szwajcarskiego ustalonego w tabeli kursów walut pozwanego Banku; do dnia wytoczenia powództwa Bank pobrał z rachunku bankowego powódki co najmniej 379 584, 25 zł.

Pismem z 30 kwietnia 2018 r. powódka wezwała Bank do zapłaty 379 584,25 zł w terminie do 9 maja 2018 r. z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego spełnionego przez nią na podstawie nieważnej umowy kredytu. Podniosła, że opisana umowa kredytu nie realizuje warunków umowy kredytu walutowego, jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz naturą tego stosunku prawnego, a nadto zawiera niedozwolone klauzule umowne w zakresie sposobu obliczania wysokości poszczególnych rat oraz ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Powódka od 2007 r. jest radcą prawnym, ale nie zajmuje się zawodowo analizowaniem i opiniowaniem umów kredytowych. Zdecydowała się na zawarcie opisanej umowy

kredytu na podstawie informacji doradcy kredytowego, z których wynikało, że jest on korzystniejszy od kredytu złotowego do granicy kursu 3,90 PLN/CHF. Nigdy nie rozważała spłacania kredytu bezpośrednio w walucie szwajcarskiej ani nie próbowała go w taki sposób spłacać.

W oparciu o te ustalenia Sąd Okręgowy zakwalifikował opisaną wyżej umowę jako umowę kredytu walutowego, albowiem jego kwota została wskazana w walucie szwajcarskiej. Umowa nie była nieważna, gdyż nie zawierała postanowień sprzecznych z prawem, zasadami współżycia społecznego, nie zmierzała także do obejścia prawa. Postanowienia umowy w zakresie denominacji nie mogą być uważane za nieuczciwe warunki umowne w rozumieniu dyrektywy 93/13/EWG i niedozwolone klauzule umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c. Powódka nie spełniła zatem świadczeń nienależnych w rozumieniu art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c., albowiem wykonywała ważne zobowiązanie z umowy.

Wyrokiem z 15 października 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powódki, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 56 i art. 60 k.c., naruszenie przez Sąd art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 2 pkt 2 i ust. 4 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (jedn. tekst: Dz. U. z 2022 r., poz. 2324, dalej: pr.bank.),- w brzmieniu obowiązującym na dzień zawarcia umowy kredytowej, dalej naruszenie art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 i art. 4 dyrektywy Rady Europy nr 93/13 EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U.UE. L1993/95/29- dalej dyrektywa nr 93/13), a także naruszenie art. 58 § 2 k.c. w zw. z § 14 ust. 6 umowy kredytu i art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr.bank.. W skardze kasacyjnej znalazł się także zarzut naruszenia art. 327¹ §1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 383 k.p.c.

Formułując te podstawy, powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie apelacji powódki.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zakwestionowała w skardze 1/. przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny wykładnię umowy prowadzącą do błędnej jej kwalifikacji prawnej jako umowy kredytu walutowego (zarzut naruszenia art.65 § 1 k.c. w związku z art. 56 i art. 60 k.c.), 2/. przyjęcie przez Sąd, że umowa ta nie jest sprzeczna z zasadami współżycia ani naturą stosunku zobowiązaniowego, prowadzące do zaniechania stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny bezwzględnej nieważności tej umowy (zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oraz naruszenia art. 58 § 2 w zw. z § 14 ust. 6 umowy.), 3/. ocenę przez Sąd Apelacyjny charakteru przytoczonych przez powódkę postanowień umownych bez uwzględnienia, że mają one charakter niedozwolony (zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 3 i art. 4 dyrektywy Rady 93/13/EWG 4/. ocenę Sądu Apelacyjnego, że spełnione przez powódkę na rzecz Banku świadczenie, nie jest świadczeniem nienależnym (zarzut naruszenia art. 410 § 1 k.c., w zw. z art. 405 i 410 k.c.).

Odnosząc się do tych zarzutów należy w pierwszym rzędzie podnieść, że istotnie, przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny kwalifikacja umowy stron jako umowy o kredyt walutowy nie jest trafna. O kredycie walutowym *sensu stricto* można mówić wówczas, gdy umowa jednoznacznie ustala kwotę kredytu udzielonego i faktycznie wypłaconego kredytobiorcy wyłącznie w walucie obcej i przewiduje spłatę rat wyłącznie w walucie udzielonego kredytu, a zatem celem i zamiarem stron, wyrażonym w umowie, jest przeprowadzenie wszelkich wzajemnych rozliczeń jedynie w walucie obcej, co nie miało miejsca w tej sprawie, skoro strony zawarły nie umowę kredytu walutowego, lecz kredytu denominowanego do waluty obcej, o czym szerzej niżej.

W kwestii twierdzeń powódki o bezwzględnej nieważności umowy ze względu na jej sprzeczność z prawem, zasadami współżycia społecznego oraz naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 58 § 1 i 2 k.c. i art.353¹ k.c.) trzeba podnieść, że w obrocie bankowym i orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także piśmiennictwie prawniczym, jeszcze przed dodaniem- z dniem 26 sierpnia 2011 r.- art.69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego na podstawie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r., nr 165, poz.984,

dalej: ustawa antyspreadowa), przyjęto dopuszczalność zawierania umów kredytu denominowanego i indeksowanego, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych co do zasady w walucie polskiej, była i jest odnoszona do wartości waluty obcej, najczęściej franka szwajcarskiego (CHF), dolara amerykańskiego lub euro. W aktualnym stanie prawnym, o umowach o kredyt denominowany lub indeksowany jest mowa w wyżej wspomnianym art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 prawa bankowego, a także w art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz.246). Co do zasady zatem, zawieranie umów kredytu denominowanego i indeksowanego nie pozostaje w sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego ani z naturą tego rodzaju stosunku zobowiązaniowego, co nie wyłącza przeprowadzenia oceny, czy w konkretnym przypadku, ze względu na treść niektórych postanowień, umowa może wiązać strony. Ustawodawca, dopuszczając zawieranie takich umów i posługując się terminem „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, nie sformułował w żadnym akcie prawnym definicji tych pojęć, podobnie jak definicji pojęć „klauzula denominacyjna”, „klauzula indeksacyjna” lub „klauzula waloryzacyjna”. Odwołując się zatem do poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa należy wskazać, że w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na określoną w niej walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, obowiązującego w danym banku kredytującym. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości poszczególnych rat w harmonogramie ich spłat, także przeliczanych na złote, ale według innego kursu, a mianowicie kursu sprzedaży waluty z tabel banku. W przypadku kredytu denominowanego kwota kredytu oraz jego raty są wyrażone od początku w walucie obcej, ale kwota kredytu zostaje wypłacona kredytobiorcy w złotych, po przeliczeniu kwoty wyrażonej w walucie obcej na podstawie klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obowiązującego w danym banku; raty kredytu ustalone w walucie obcej są spłacane przez kredytobiorcę po przeliczaniu na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym.

Sąd Apelacyjny wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str.14), że

nawet wyeliminowanie z umowy kwestionowanych przez powódkę klauzul przeliczeniowych (ze względu na ich niedozwolony charakter wynikający ze stosowania jednostronnie ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży franka odpowiednio do przeliczenia na złote kwoty udzielonego kredytu i kwot wymagalnych rat kredytu), nie ma znaczenia w tej sprawie, albowiem nie wpływa na zmianę świadczeń głównych stron przy przyjęciu, że umowa dotyczy kredytu walutowego w CHF. Tej oceny Sądu nie sposób jednak podzielić w kontekście przedstawionych wyżej rozważań, skoro przedmiotowa umowa nie była umową o kredyt walutowy, lecz umową o kredyt denominowany w CHF, a kurs franka służył jedynie do określenia kwoty kredytu wypłaconego powódce w złotych oraz do określenia wysokości pobieranych przez Bank z rachunku złotowego powódki rat kredytu przeliczanych na złote, co w powiązaniu ze znanym Bankowi celem zaciągnięcia przez powódkę kredytu (i przez nią zrealizowanym) oraz przeznaczeniem kwoty z niego uzyskanej na zakup nieruchomości w Polsce, świadczyło o intencji stron powiązania kwoty kredytu wyrażonej w CHF z walutą PLN.

Sąd Apelacyjny podniósł dalej w uzasadnieniu wyroku, że nie zachodzą przytoczone przez skarżącą przesłanki nieważności umowy; byłaby to zresztą sankcja zbyt daleko idąca (str.15). Umowa nie jest sprzeczna z prawem, albowiem przewidziana jest w przepisach prawa bankowego, nie koliduje z zasadami współżycia społecznego ani z naturą stosunku zobowiązaniowego. Kryterium dobrowolnego wyboru przez powódkę tego rodzaju umowy, jaką zawarła z Bankiem, były korzystniejsze warunki kredytowania ze względu na niższą ratę i oprocentowanie według stawki LIBOR. Sąd Apelacyjny wskazał, że abuzywność klauzul rodzi skutek bezskuteczności (braku związania konsumenta) tymi postanowieniami, nie zaś skutek bezwzględnej nieważności umowy. Akcentował, że powódka mogła zażądać wypłaty kredytu we franku i w tej walucie spłacać wymagalne raty; eliminacja abuzywnych klauzul przeliczeniowych ze względu na ich bezskuteczność, nie mogła zatem prowadzić do utraty bytu umowy, a tym bardziej do jej nieważności. Z przytoczonymi wywodami Sądu Apelacyjnego nie sposób się zgodzić. Z zebranego materiału dowodowego wynika, że Bank nie oddał do dyspozycji kredytobiorczyni kwoty 253 340 CHF. Żadne z postanowień umowy nie przewidywało bezpośrednio roszczenia powódki o wypłatę przez Bank kredytujący

na rzecz kredytobiorcy tej kwoty kredytu we frankach; zresztą powódka nie była tym zainteresowana, co było wiadome Bankowi, skoro zgodnie z umową kredytu, miał on być wypłacony na podstawie notarialnej umowy nabycia położonej w W. nieruchomości, której cena została wyrażona w złotych, w drodze przelewu kwot wyrażonych w złotych na wskazane przez powódkę rachunki bankowe. W wyniku realizacji tego porozumienia umownego między kredytodawcą i kredytobiorcą, kredyt został wypłacony w kwocie 535 000 złotych polskich, wyliczonej jednostronnie przez pozwanego Bank przy zastosowaniu niewątpliwie abuzywniej (i za taką trafnie uznanej przez Sąd Apelacyjny) klauzuli przeliczeniowej. Jak wynika z materiału sprawy, raty kredytu były, zgodnie z paragrafem 6 warunków umowy, spłacane przez powódkę, a w zasadzie pobierane przez Bank z jej rachunku złotowego także w złotych polskich, w kwotach ustalanych jednostronnie przez Bank przy zastosowaniu niewątpliwie abuzywniej klauzuli przeliczeniowej. Nie mogło dojść, w świetle par. 6 i 7 warunków umowy do całkowicie swobodnej i zależnej tylko od powódki zmiany waluty, w której następowała spłata rat kredytu, albowiem zabieg ten wymagał bezwzględnie zgody Banku. W ocenie Sądu Najwyższego w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną powoda, umowa kredytu denominowanego, o który chodzi w tej sprawie, była zatem funkcjonalnie zbliżona do kredytu waloryzowanego kursem CHF, albowiem przewidywała posłużenie się walutą CHF jako instrumentem ustalania rozmiaru świadczenia należnego powódce od pozwanego i odwrotnie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz.7 oraz z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz.64).

Stosownie do art.385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Apelacyjny z jednej strony uznał opisane wyżej klauzule przeliczeniowe (przewidujące zastosowanie kursów kupna i sprzedaży ustalanych jednostronnie przez Bank przy ustalaniu kwoty kredytu i rat) za niedozwolone (nieuczciwe), ale jednocześnie nie wyciągnął z tej oceny właściwych wniosków. W świetle ustalonego dorobku orzeczniczego Sądu

Najwyższego oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest niewątpliwe, że skutkiem uznania przez Sąd określonych postanowień umownych za niedozwolone (nieuczciwe), jest działająca z mocy samego prawa ich bezskuteczność, rodząca konieczność pominięcia ich przez Sąd z urzędu, jak gdyby nigdy nie zostały wprowadzone do umowy, z jednoczesnym jednak utrzymaniem w mocy obowiązującej umowy, jeśli jest to prawnie możliwe (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17, a także zamiast wielu: wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Francisco Gutiérrez Naranjo i in. przeciwko Cajasur Banco SAU*, pkt 61-62). Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., jeżeli niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie z dominującym poglądem, przepis ten wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., przewidującego, że w razie nieważności części czynności prawnej pozostała jej część pozostaje w mocy, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Nie ulega jednak wątpliwości, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej gruntownej zmiany (deformacji) umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron zgodnych z wolą stron towarzyszącą jej zawarciu, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane umową także w części pozostałej po eliminacji nieuczciwych klauzul (por. art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, stanowiący, że (...) "...nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków".

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego wyrażonemu w uzasadnieniu wyroku (str. 17), zastrzeżone w umowie kredytów złotych indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w tej walucie, klauzule kształtujące mechanizm indeksacji lub denominacji określają główne świadczenie kredytobiorcy w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. oraz art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG (zob. wyrok Sądu

Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22). Przy ocenie abuzywności klauzul umownych należy uwzględnić postanowienia przyjęte przez strony w momencie zawarcia umowy, z pominięciem następnych okoliczności towarzyszących już jej wykonywaniu (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, umowa kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego, po wyeliminowaniu z niej abuzywnych klauzul, nie może być utrzymana jako wiążąca umowa kredytu walutowego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 405/22). Jednocześnie należy odwołać się, bez zbędnego przytaczania wywodów zawartych w uzasadnieniu, do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21. Zgodnie z tą uchwałą, mającą moc zasady prawnej, niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Nie sposób zatem podzielić przyjętej zatem przez Sąd Apelacyjny teoria salda we wzajemnych rozliczeniach.

Podstawy skargi kasacyjnej powódki okazały się trafne w stopniu uzasadniającym złożony wniosek kasacyjny, stąd na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

[ms]

(r.g.)

